



W tegorocznym Birell Prague Grand Prix zmierzą się rekordzistka świata i zwycięzcy z ubiegłego roku

Kenijka Joyciline Jepkosgei oraz reprezentantka Bahrajnu Viola Jepchumba podczas kwietniowego Sportisimo Prague Half Marathon stworzyły wspaniałe widowisko na ulicach Pragi. Jepkosgei biegająca w barwach RunCzech Racing udowodniła, że jest mocniejszą zawodniczką i ustanowiła cztery rekordy świata i zdecydowanie wygrała z Jepchumba. Teraz nadarza się okazja do rewanżu. Ubiegłoroczna zwyciężczyni Birell Prague Grand Prix zamierza podjąć walkę z utytułowaną rywalką na imprezie, która posiada status IAAF Gold Label Race.

To był piękny wiosenny poranek w Pradze, gdy Jepkosgei i Jepchumba minęły znacznik 10 kilometra z czasami odpowiednio 30:04 i 30:05, dzięki czemu obie stały się najszybszymi kobietami na tym dystansie w historii. Joyciline zdołała pobić jeszcze dodatkowo rekordy świata na dystansach 15, 20 kilometrów oraz półmaratonu. Dzięki temu stała się pierwszą kobietą, która pokonała dystans 21,097km w czasie poniżej 1 godziny i 5 minut. Jej oficjalny czas na mecie to 1:04:52. Joyciline i Viola stanęły wówczas obok siebie na podium, które uzupełniła 22 letnia Kenijka Fancy Chemutai, dla której był to debiut na dystansie półmaratonu.

Teraz ta trójka najszybszych na świecie kobiet na dystansie 10 kilometrów w 2017 roku znów razem staną na linii startu biegu Birell Prague Grand Prix, który odbędzie się w najbliższą sobotę, 9 września. Tytuły zwyciężczyni bronić będzie Viola Jepchumba, która okazała się najlepsza z czasem 30:24. To był rewelacyjny wynik, tylko o 3 sekundy gorszy do ówczesnego rekordu świata Pauli Radcliffe. Rozgrywka między Jepkosgei i Jepchumba zapowiada się emocjonująco, ale warto odnotować, że na linii startu stanie wiele znakomitych biegaczki z takich krajów jak Etiopia, Japonia, Szwecja, Ukraina. Jeśli chodzi o czeskie biegaczki, najmocniejsza wydaje się Eva Vrabcova, która będzie starała się poprawić swój rekord życiowy wynoszący 33:07 osiągnięty podczas ubiegłorocznej edycji tego biegu. Oprócz niej w biegu wystartuje również Anežka Drahotova.

Rywalizacja mężczyzn tym razem może zostać przyćmiona przez wyczyny kobiet, ale panowie będą szukali swojej szansy, aby ustanowić rekordy na historycznych ulicach Pragi. Ponownie wystartuje zwycięzca z ubiegłego roku, Abraham Kipyatich, który wówczas nabiegał 27:40. Rywalizować z nim będzie z pewnością jego kolega z zespołu RunCzech Racing, również Kenijczyk Benard Kimeli, który w tym roku uzyskał czas 27:18 na biegu w Padebornie, a także 19 letni Mathew Kimeli, który w sierpniu przybiegł tuż za Mo Farahem podczas biegu w Ostrawie. Benard i Mathew to biegacze, którzy aktualnie legitymują się najszybszymi czasami na 10 kilometrów na świecie.

Trio RCR zmierzy się z mocnymi rywalami włączając w to Kenta Murayama z Japonii, a także Etiopczyka Jemala Mekonnena. Poza nimi w stawce elity znajdują się zawodnicy z Norwegii, Brazylii, Bahrajnu i Tanzanii, którzy



BIRELL PRAGUE GRAND PRIX

#PRAGUEGRANDPRIX

speřnili wymogi imprezy w randze IAAF Gold Label. Biorąc pod uwagę silną elitę sobotniego biegu, rekord trasy ustanowiony przez of Geoffreya Ronoha (27:28) z pewnością może być zagrożony.

Should you require any further information or need print quality photos, please contact:

Tadeáš Mahel
PR & Media

mob: +420 725 974 749, tel: 233 015 021
email: mahel@pim.cz

Prague International Marathon, spol. s r.o. / Tempo Team Prague s.r.o.
Františka Křížka 461/11, 170 00 Praha 7

Note: The attached photos may only be used in connection with this press release citing RunCzech as the source.

Notes for editors: <http://www.runczech.com/cs/pro-media/poznamky-pro-editory/index.shtml>

ALL RUNNERS ARE BEAUTIFUL

RUNCZECH